

Sygn. akt III AUa 159/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Aleksandra Mitros
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2018 r. w Szczecinie

sprawy A. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 31 stycznia 2018 r. sygn. akt VI U 976/17

oddala apelację.

SSA Barbara Białecka SSA Urszula Iwanowska SSO del. Aleksandra Mitros

Sygn. akt III AUa 159/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 czerwca 2017 roku organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu - A. P. prawa do emerytury po osiągnięciu 60 roku życia, z uwagi na nieudowodnienie przez niego okresu 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

A. P. odwołał się od powyższej decyzji, wnosząc o doliczenie do jego stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia w Zakładzie (...).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2018 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że A. P. urodził się w dniu (...). Jego łączny staż ubezpieczeniowy (udowodnione okresy składkowe i nieskładkowe) na dzień 1 stycznia 1999 r. wynosił 27 lat 3 miesiące i 12 dni.

Wniosek o emeryturę złożył w organie emerytalnym w dniu 16 maja 2017 roku.

Ubezpieczony jest członkiem OFE. Wniosek o przekazanie środków zgromadzonych w OFE na dochody budżetu państwa złożył w dniu 16 maja 2017 roku.

W okresie od dnia 1 września 1971 roku do 31 marca 1998 roku A. P. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie (...) w S. (późniejsza nazwa Przedsiębiorstwo (...), Zakład (...)) kolejno na stanowiskach:

- od 1 września 1971 roku do 30 czerwca 1974 roku – uczeń zawodu,
- od 1 lipca 1974 roku – monter urządzeń chłodniczych.

W okresie od dnia 29 października 1974 roku do 4 października 1976 roku ubezpieczony odbywał zasadniczą służbę wojskową. Ubezpieczony został zwolniony do wojska w dniu 28 października 1974 roku. Do pracy po odbyciu służby wojskowej wrócił w dniu 2 listopada 1976 roku.

W okresie zatrudnienia po dniu 14 listopada 1991 roku ubezpieczony korzystał z zasiłków chorobowych.

W czasie zatrudnienia w latach 1977-1979 oraz 1989-1992 ubezpieczonemu wypłacano tzw. „dodatek zdrowotny”.

W zakładzie funkcjonowały trzy rodzaje brygad monterskich. Brygada awaryjna naprawiała urządzenia chłodnicze w stołówkach, sklepach. Brygada gastronomiczna, naprawiała urządzenia używane w usługach spożywczych. Brygada przemysłowa zajmowała się montażem i uruchamianiem oraz serwisowaniem chłodni - komór chłodniczych.

Jako monter urządzeń chłodniczych ubezpieczony przed powołaniem do wojska zajmował się montowaniem, konserwacją i usuwaniem awarii urządzeń (lodówek, lad chłodniczych, zamrażarek). Po wojsku zaczął pracować w brygadzie przemysłowej. Ubezpieczony zajmował się wówczas montażem i uruchamianiem oraz serwisowaniem chłodni - komór chłodniczych. W komorach takich często dochodziło do awarii – monterzy wymieniali grzałki, wentylatory, regulowali zawory rozprężne. Prace były wykonywane zarówno wewnątrz chłodni, gdzie były minusowe temperatury, jak i poza chłodniami. Urządzenia typu silnik, sprężarka, wymienniki ciepła znajdowały się na zewnątrz komory chłodniczej. Przy naprawie sprężarek koniecznym było usunięcie amoniaku. Amoniak odpompowywany był przewodami do drugiego układu. Wewnątrz komór chłodniczych wymieniane były tzw. grzałki lub chłodnice. W komorach chłodniczych często, równolegle pracowały dwa agregaty. W czasie wymiany grzałek jeden zestaw agregatów był wyłączany. Najczęściej awariom ulegały grzałki i zawory rozprężne. Budowa nowej chłodni, średniej wielkości trwała około tygodnia. W czasie montażu i remontu urządzeń pracownicy mieli kontakt z freonem, amoniakiem i fosgenem.

Remonty, montaż i serwisowanie odbywały się na miejscu u klienta. Ubezpieczony dojeżdżał tam samochodem razem z całą ekipą, dokonywał niezbędnych prac, a następnie wracał do siedziby przedsiębiorstwa.

W okresie od dnia 1 maja 1998 roku do 15 listopada 2001 roku A. P. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w P.U.H. (...) s.c. B. K., K. J. na stanowisku mechanika urządzeń chłodniczych.

Jako monter urządzeń chłodniczych ubezpieczony zajmował się montowaniem, konserwacją i usuwaniem awarii urządzeń i komór chłodniczych, w tym agregatów i urządzeń chłodniczych znajdujących się na pojazdach samochodowych, w samochodach chłodniach.

Wraz z ubezpieczonym, w Przedsiębiorstwie (...) w S. (późniejsza nazwa Przedsiębiorstwo (...), Zakład (...)) pracował m.in. A. P. (1) na stanowisku monter urządzeń chłodniczych, mistrz serwisu w latach 1974-1996 i W. K. na stanowiskach monter urządzeń chłodniczych, elektryk, elektryk-pomiarowiec (w latach 1971-1973, 1975-1988, 1992-1998).

A. P. (1) ma od czerwca 2013 roku przyznane prawo do wcześniejszej emerytury (z uwagi na wykazanie ponad 40 letniego stażu ubezpieczeniowego – okresów składkowych). Organ rentowy rozpatrując uprawnienie A. P. (1) do emerytury okres jego zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...) od czerwca 1974 r. do listopada 1996 r. traktował jako okres zatrudnienia w warunkach szczególnych.

W. K. organ rentowy odmówił przyznania prawa do emerytury wcześniejszej. Decyzją z dnia 19 lipca 2012 r. organ rentowy odmówił uwzględnienia w stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S. na stanowiskach monter urządzeń chłodniczych, elektryk, elektryk-pomiarowiec. Wyrokiem dnia 5 czerwca 2013 r. sygn. akt VIU 2779/12 Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie W. K. od decyzji odmawiającej mu przyznania prawa do wcześniejszej emerytury.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd I instancji przyjął art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r. poz. 887 ze zm.) w związku z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.).

Sąd Okręgowy zważył, że wykaz prac zaliczanych do prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze zamieszczony został w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Przepis § 4 ust. 1 tego rozporządzenia stanowi przy tym, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W myśl przepisu § 2 powołanego aktu prawnego, okresami pracy uzasadniającymi prawo do emerytury są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy, o których mowa stwierdza przy tym zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 cytowanego rozporządzenia lub w świadectwie pracy.

W załączniku do powyższego rozporządzenia, w wykazie A w dziale X zatytułowanym „W rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym” pod poz. 7 jako prace w warunkach szczególnych wskazano „Prace w chłodniach składowych i przykładowych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0°C”, natomiast w dziale XIV, dotyczącym prac różnych pod poz. 25 wskazano, że pracami w szczególnych warunkach jest „Bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”.

Dalej Sąd orzekający wskazał, że odnośnie pracy wykonywanej przez ubezpieczonego doprecyzowania stanowisk pracy, na których wykonywana jest praca w warunkach szczególnych dokonał Minister Rolnictwa Leśnictwa i

Gospodarki Żywnościowej w zarządzeniu nr 16 z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach. W załączniku nr 1 do tego zarządzenia, w dziale nr X pod pozycją 7 wskazano, że do prac w warunkach szczególnych należą prace w chłodniach składowych i przyzakładowych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0°C na stanowiskach: 1. aparatowy produkcji lodów jadalnych, 2. dezynfektorowy chłodniczy, 3. dźwigowy chłodniczy, 4. garmażer chłodniczy, 5. kontroler jakości, 6. specjalista d/s kontroli jakości, samodzielny kontroler jakości, 7. **maszynista chłodniczy**, 8. maszynista urządzeń za i wyładunkowych, 9. mrożonkowy, 10. odtajacz chłodniczy, 11. przeładunkowy chłodniczy, 12. robotnik pomocniczy, 13. robotnik magazynowy, 14. magazynier, 15. brakarz chłodniczy, 16. operator mechanicznego sprzętu przeładunkowego, 17. sortowacz owoców i surowców, 18. robotnik niewykwalifikowany przy robotach ciężkich, 19. wagowy wydziałowy, 20. zamrażacz w zamrażalni tunelowej, 21. zamrażacz w aparatach kontaktowych, 22. zamrażacz pomocnik, 23. lekarz weterynarii, weterynaryjny kontroler sanitarny.

Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczony w toku niniejszego postępowania domagał się doliczenia do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia od 2 listopada 1976 roku do 31 marca 1998 roku w Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku maszynisty urządzeń chłodniczych. Organ emerytalny odmówił uwzględnienia tego wniosku wskazując, że wskazane przez pracodawcę w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych stanowisko pracy maszynista urządzeń chłodniczych nie znajduje swojego odpowiednika w przepisach resortowych. Spełnienie pozostałych przesłanek wymaganych do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury nie zostało natomiast przez organ emerytalny zakwestionowane.

Mając na uwadze powyższe, w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż zgodnie z §2 ust.2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. 1983 r. Nr 8 poz. 43 ze zm.), okresy pracy w warunkach szczególnych stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy. Sąd orzekający zwrócił uwagę, że zgodnie z utartą praktyką i orzecznictwem w postępowaniu przed sądem okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przewidziane rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) mogą być ustalane także innymi środkami dowodowymi niż dowód z zaświadczenia z zakładu pracy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1984 r., III UZP 6/84 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1984 r. III UZP 48/84), a więc wszelkimi dopuszczalnymi przez prawo środkami dowodowymi.

W ramach postępowania dowodowego Sąd Okręgowy dopuścił dowód z dokumentów zawartych w aktach emerytalnych ubezpieczonego oraz w aktach osobowych ubezpieczonego z okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...). Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu I instancji. Prymat wiarygodności przyznał Sąd Okręgowy także zeznaniom świadków oraz korespondującym z tymi zeznaniami wyjaśnieniom ubezpieczonego. W ocenie Sądu orzekającego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił jednak na ustalenie, iż ubezpieczony w spornym okresie wykonywał pracę w warunkach szczególnych.

Zdaniem Sądu Okręgowego zgromadzony materiał dowodowy – przede wszystkim treść zeznań świadków i ubezpieczonego - wbrew twierdzeniom ubezpieczonego nie dawały podstawy przyjęcia, że praca wykonywana przez ubezpieczonego na stanowisku montera urządzeń chłodniczych była pracą w warunkach szczególnych, w rozumieniu przywołanych na wstępie przepisów prawa. Definicję ustawową "pracy w szczególnych warunkach" zawiera art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Sąd I instancji zważył, że zgodnie z tym przepisem, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Pracę taką pracownik musi wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku (§ 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze), aby nabyć prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Przy takiej koncepcji istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miała częstotliwość wykonywania przez ubezpieczonego prac w chłodniach składowych i przyzakładowych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0°C. Zdaniem Sądu Okręgowego, jak wynika z poczynionych ustaleń, czas poświęcony na wykonanie tych czynności nie dawał podstawy do uznania, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Sąd I instancji zwrócił bowiem uwagę, że z zeznań świadków, jak i z zeznań samego ubezpieczonego wynika jednoznacznie, że nie pracował on stale w pełnym wymiarze czasu pracy w chłodniach składowych i przyzakładowych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0°C. Z wyjaśnień ubezpieczonego i świadków wynikało, że w zakładzie funkcjonowały trzy rodzaje brygad monterskich. Brygada awaryjna naprawiała urządzenia chłodnicze w stołówkach, sklepach. Brygada gastronomiczna, naprawiała urządzenia używane w usługach spożywczych. Brygada przemysłowa zajmowała się montażem i uruchamianiem oraz serwisowaniem nowych chłodni - komór chłodniczych. Jako monter urządzeń chłodniczych ubezpieczony przed powołaniem do wojska zajmował się montowaniem, konserwacją i usuwaniem awarii urządzeń (lodówek, lad chłodniczych, zamrażalek). Po wojsku zaczął pracować w brygadzie przemysłowej. Ubezpieczony zajmował się wówczas montażem i uruchamianiem oraz serwisowaniem chłodni - komór chłodniczych. W komorach takich często dochodziło do awarii – monterzy wymieniali grzałki, wentylatory, regulowali zawory rozprężne. Prace były wykonywane zarówno wewnątrz chłodni, gdzie były minusowe temperatury, jak i poza chłodniami. Urządzenia typu silnik, sprężarka, wymienniki znajdowały się na zewnątrz komory chłodniczej. Przy naprawie sprężarek koniecznym było usunięcie amoniaku. Wewnątrz komór chłodniczych wymieniane były tzw. grzałki lub chłodnice. W komorach chłodniczych używane były najczęściej dwa agregaty. W czasie wymiany grzałek jeden zestaw agregatów był wyłączany. Najczęściej awariom ulegały grzałki i zawory rozprężne. Budowa nowej chłodni trwała około tygodnia. W czasie montażu i remontu urządzeń pracownicy mieli kontakt z freonem.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że w analizowanym postępowaniu brak było podstaw do uwzględnienia w stażu pracy ubezpieczonego jako pracy w warunkach szczególnych spornego okresu zatrudnienia. W ocenie Sądu orzekającego brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wyłącznie przy montażu i remontach w chłodniach składowych i przyzakładowych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0°C.

Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy (art. 32 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, przez co tak zatrudniony nie spełniał koniecznego warunku dla uzyskania wcześniejszych uprawnień emerytalnych, jakim było stale wykonywanie pracy szkodliwej w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na zajmowanym stanowisku pracy. Z wyjaśnień ubezpieczonego wynika, że praca monterów urządzeń chłodniczych polegała zarówno na wykonywaniu prac montażowych i remontowych wewnątrz chłodni, jak również poza nimi.

Co więcej Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że remonty odbywały się na miejscu u klienta. Ubezpieczony dojeżdżał zatem samochodem do klientów, dokonywał naprawy, a następnie wracał do siedziby przedsiębiorstwa. Praca ubezpieczonego przy naprawie urządzeń chłodniczych, jakkolwiek była głównym obowiązkiem wnioskodawcy nie zajmowała zatem ubezpieczonemu przynajmniej 8 godzin dziennie, gdyż do czasu pracy wliczyć należy również dojazdy do klientów. Już choćby z tej przyczyny, nie można by uznać, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy nie kwestionował, że faktycznie mogło się zdarzać, że w pewnych dniach ubezpieczony wykonywał wyłącznie prace wewnątrz chłodni w ujemnych temperaturach. Jednakże w ocenie Sądu z tej tylko okoliczności, iż zdarzały się dni czy dłuższe, bliżej nie sprecyzowane okresy, kiedy można byłoby uznać, że prace przy naprawie instalacji chłodniczej były wykonywane przez ubezpieczonego w pełnym wymiarze czasu pracy, nie można byłoby wywodzić wniosków korzystnych dla ubezpieczonego, gdyż brak było jednocześnie podstaw do uznania, że taka sytuacja powtarzała się codziennie, a zatem, że ubezpieczony w uciążliwych warunkach pracował stale.

W tym miejscu podkreślenia również wymaga, że niewątpliwie prace montera urządzeń chłodniczych wykonywane przez ubezpieczonego w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S. były pracami o znacznym stopniu uciążliwości z uwagi na narażenie na wpływ szkodliwych chemikaliów, to w analizowanym przypadku brak było podstaw do uznania ich za prace wykonywane w warunkach szczególnych.

Sąd I instancji zwrócił przy tym uwagę, że wprawdzie na okoliczność pracy w warunkach szczególnych ubezpieczony przedłożył świadectwo pracy w warunkach szczególnych wystawione przez pracodawcę, w którym poświadczono, że ubezpieczony w okresie od 1 lipca 1974 roku do 27 października 1974 roku oraz od 2 listopada 1976 roku do 31 marca 1998 roku zajmował stanowisko montera urządzeń chłodniczych (w tym od 2 listopada 1976 roku w brygadzie przemysłowej) i na tym stanowisku stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienionym w dziale X poz. 7 pkt 4 wykazu stanowiącego załącznik do zarządzenia Minister Rolnictwa Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej nr 16 z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., jednakże choć przepis § 2 powołanego rozporządzenia, stanowi, że okresy pracy w szczególnych warunkach stwierdza zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji to z treści tego przepisu nie wynika jednak, aby stwierdzenie zakładu pracy w tym przedmiocie miało charakter wiążący i nie podlegało kontroli organów przyznających świadczenia uzależnione od wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast omawiane świadectwo traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument taki podlega kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej. Sąd Okręgowy nie mógł zatem dokonać ustaleń opartych na dokumencie zawierającym dane, które okazały się niezgodne z prawdą. W ocenie Sądu I instancji brak jest bowiem podstaw do uznania, że ubezpieczony prace w chłodniach składowych i przyzakładowych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0°C rzeczywiście wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Przeczą temu bowiem wyjaśnienia przesłuchanych w sprawie osób. W tej sytuacji brak jest przeszkód, by w toku postępowania sądowego dokonać ustaleń sprzecznych z treścią posiadanego przez osobę ubezpieczoną świadectwa pracy, o ile wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego pozwolą na przyjęcie, że zapisy zawarte w tym dokumencie nie odpowiadają prawdzie lub też przepisom prawa.

Sąd Okręgowy dodał, że przez siedem lat ubezpieczonemu wypłacano tzw. dodatek zdrowotny. Niemniej, gdyby nawet przyjąć, że w tym czasie ubezpieczony miał wykonywać jedynie pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia („szczególnych”) to i tak okres ten byłby za krótki w stosunku do wymaganego.

Sąd I instancji zwrócił również uwagę, że z ustaleń stanu faktycznego wynika, że wraz z ubezpieczonym, w Przedsiębiorstwie (...) w S. (późniejsza nazwa Przedsiębiorstwo (...), Zakład (...)) pracował m.in., A. P. (1) na stanowisku monter urządzeń chłodniczych, mistrz serwisu. A. P. ma od czerwca 2013 roku przyznane prawo do wcześniejszej emerytury (z uwagi na wykazanie ponad 40 letniego stażu ubezpieczeniowego – okresów składkowych). Organ rentowy rozpatrując uprawnienie A. P. (1) do emerytury okres jego zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...) od czerwca 1974r. do listopada 1996 r. traktował jako okres zatrudnienia w warunkach szczególnych. Zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie w analizowanym stanie faktycznym brak jest jednak podstaw do uznania, że także ubezpieczony powinien otrzymać prawo do takiego świadczenia.

Z wyrokiem nie zgodził się ubezpieczony. Sformułował następujące zarzuty:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie z prawidłowo ocenionego przez Sąd materiału dowodowego, w tym zeznań świadków W. K. i A. P. (1) oraz zeznań samego ubezpieczonego, faktu, iż poza pracami wykonywanymi przez ubezpieczonego w chłodniach, ubezpieczony wykonywał także prace poza chłodnią w maszynowniach przylegających do chłodni, polegające na serwisie i usuwaniu awarii agregatorów zasilających chłodnie, co miało istotny wpływ na wynik postępowania, albowiem skutkowało brakiem uznania, iż ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w szczególnych warunkach w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S. (później: Przedsiębiorstwo (...), Zakład (...)),

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak odniesienia się przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do stanowiska ubezpieczonego, iż w okresie od 1 września 1971 r. do 31 marca 1998 r. wykonywał on (stale i w pełnym wymiarze czasu pracy) prace w szczególnych warunkach, wymienione nie tylko w Dziale X, poz. 7 Wykazu A do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, ale także wymienione w Dziale XIV poz. 25 Wykazu A do Rozporządzenia, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziło od uznania przez Sąd, że ubezpieczony nie legitymuje się 15-letnim okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach i odmową przyznania emerytury, a w konsekwencji:

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. § 2 i § 4 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zw. z treścią Załącznika „Wykaz A” Dział XIV poz. 25 ww. Rozporządzenia, przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu tych przepisów do zaistniałego w sprawie stanu faktycznego, co skutkowało uznaniem przez Sąd, że praca ubezpieczonego w spornym okresie od 1 września 1971 r. do 31 marca 1998 r. nie była pracą w szczególnych warunkach, w związku z czym ubezpieczony nie spełnia przesłanek niezbędnych do przyznania mu emerytury,

4. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. przepisów Zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r., poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że wskazane w świadectwie pracy ubezpieczonego stanowisko montera urządzeń chłodniczych nie znajduje swojego odpowiednika w ww. zarządzeniu resortowym, podczas gdy tzw. zarządzenia resortowe wydawane na podstawie § 1 ust. 2 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, nie mogą być podstawą orzekania, gdyż w porządku konstytucyjnym nie stanowią źródła prawa, co skutkowało brakiem uznania, że ubezpieczony legitymuje się 15-letnim okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach i odmową przyznania emerytury.

Podnosząc powyższe zarzuty ubezpieczony wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego poprzez przyznanie ubezpieczonemu emerytury od dnia złożenia wniosku,
2. zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację organ wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest całkowicie bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela i przyjmuje za własne, co

powoduje, że nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 - OSNAP z 1998 nr 3, poz. 104 i z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98 (OSNAP z 1998 nr 24, poz. 776).

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było prawo A. P. do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Stosownie do treści tego przepisu cytowanego przez Sąd Okręgowy, jedną z przesłanek koniecznych dla nabycia prawa do emerytury jest posiadanie na dzień 1 stycznia 1999 r. (wejścia w życie wymienionej wyżej ustawy) wymaganego stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, ustalanego na zasadach dotychczasowych, wynoszącego, co najmniej 15 lat. W rezultacie, co prawidłowo przyjął Sąd pierwszej instancji, zastosowanie znajdują przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43).

Z treści przywołanych przepisów wynika, że pracą w szczególnych warunkach jest praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 roku, III UK 92/11 - LEX nr 1215158).

Odnosząc się zatem wprost do zarzutów apelacji zaakcentować należy, że chodzi tu tylko o rodzaj pracy określony w § 4-15 rozporządzenia, zgodnie z przypisaniem jej do działu przemysłu umieszczonego w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Przyznając zatem rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. zasadniczą rolę w kwalifikowaniu prac w szczególnych warunkach należy podkreślić, że w świetle przepisów wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia, wyodrębnienie prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do obniżonego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej prac nie jest przypadkowy, albowiem specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu i branż determinuje charakter świadczonych w nich prac oraz warunki, w jakich są wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie jest zatem możliwe dowolne i swobodne wiązanie konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10).

Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09 i I UK 24/09). Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10).

W rozpoznawanym stanie faktycznym poza sporem pozostawała kwestia okresów zatrudnienia oraz zajmowanych stanowisk pracy, a mianowicie jako montera urządzeń chłodniczych w Przedsiębiorstwie (...) w S.. Ubezpieczony nie zdołał jednak wykazać, aby praca przez niego wykonywana na stanowisku montera urządzeń chłodniczych, kwalifikowana była do pracy w szczególnych warunkach w kontekście obowiązujących w tym zakresie podstaw prawnych.

Odnosząc się do spornego okresu zatrudnienia na stanowisku montera urządzeń chłodniczych od 2.11.1976 roku do 31.03.1998 roku, analizowanego przez przyzmat wykazu A stanowisk pracy w warunkach szczególnych, w pierwszej kolejności odnotować należy, że praca w chłodniach składowych i przyzakładowych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0°C zawarta została pod pozycją 7 działu X tego wykazu dotyczącego rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego.

Innymi słowy możliwość pożądaną przez ubezpieczonego kwalifikacji zajmowanego przez niego stanowiska w pierwszej kolejności wymagałaby ustalenia, że pracodawca, u którego ubezpieczony wykonywał prace monterem urządzeń chłodniczych należał do branży rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego, a po drugie że w tym zakresie ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w chłodniach składowych i przykładowych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0°C.

Nie można tracić z pola widzenia, że wskazanie w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych z dnia 26 listopada 2007 r. wystawionym przez syndyka, iż ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach wskazaną w wykazie A dziale X pkt 7 załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. – nie znajduje potwierdzenia w aktach osobowych ani też w przeprowadzonych dowodach.

Wbrew stanowisku apelującego ustalenia tego nie potwierdzają w sposób pełny i pewny zeznania świadków i co istotne nawet treść zeznań samego ubezpieczonego.

Zeznając przed Sądem pierwszej instancji A. P. stanowczo wskazał, że gdy dochodziło do awarii podejmował czynności jak wymiana grzałek, wentylatorów, regulacja zaworów rozprężnych, a urządzenia typu silnik, sprężarka, wymiennik znajdowały się na zewnątrz komory chłodniczej. Z zeznań tych nie wynika zatem jednoznacznie, a i brak jest potwierdzenia w innym materiale dowodowym, aby w spornym okresie ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w chłodniach składowych i przykładowych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0°C. Wersji apelującego nie wykazują w sposób pewny także zeznania zawnioskowanych przez niego świadków W. K. oraz A. P. (1). Pierwszy z nich podał, że statystycznie prace wewnątrz komór wykonywano w 60 %, zaś 40% stanowiły prace zewnętrzne, jak naprawa agregatu, wymiana filtrów, filtra chłodniczego, wymiana agregatu. A. P. (1) wskazał zaś, że prace wewnątrz chłodni i prace poza nią wykonywano „pół na pół”. Nadto według jego zeznań część pracy ubezpieczonego zajmowały też dojazdy na miejsce awarii.

Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę na treść dokumentów wypadkowych, zawartych w aktach rentowych. Obrazują one faktyczny przebieg dnia pracy ubezpieczonego. Mianowicie po otrzymaniu polecenia naprawy przez brygadzystę przybył na miejsce awarii o godzinie 9, do godziny 12:30 usunął awarię - napelnił agregat freonem (praca na zewnątrz chłodni). Następnie wracał do zakładu pracy, gdzie pracował do godziny 15. Powyższe bez wątpliwości wskazuje, że bywały dni kiedy ubezpieczony w ogóle nie pracował w chłodni, w temperaturze poniżej 0°.

Ustalenia te wykluczają też możliwość przyjęcia, że ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach wskazaną w wykazie A dziale XIV pkt 25 załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. – bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Nawet bowiem jeśli przyjąć, że część prac polegała na konserwacji agregatów i urządzeń to czynności te nie wypełniały całego czasu pracy ubezpieczonego. Co więcej brak dowodów na to, by oddziały, w których pracował ubezpieczony były oddziałami w ruchu.

W obliczu powyższego zawarte w uzasadnieniu apelacji twierdzenia skarżącego, że stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w warunkach o temperaturze wewnętrznej poniżej 0°C pozostają w oczywistej sprzeczności z materiałem dowodowym sprawy i w swej istocie stanowią próbę dopasowania stanu faktycznego do wymogów prawa.

Sąd Odwoławczy akcentuje, że w razie braku pewnej dokumentacji pracowniczej – w szczególności niebudzącego wątpliwości świadectwa pracy w warunkach szczególnych, to na ubezpieczonym spoczywa ciężar wykazania innymi środkami dowodowymi, że w spornym czasie faktycznie wykonywał czynności pracownicze, kwalifikujące stanowisko pracy jako jedno z wymienionych w wykazie do rozporządzenia, a nadto, że praca wykonywana była stale i pełnym wymiarze czasu. Ponieważ poza nazwą stanowiska pracy określoną w świadectwie pracy ubezpieczony nie przedłożył żadnego materiału dowodowego wskazującego na to, aby praca ta wykonywana była przez niego w warunkach szczególnych, to obecnie trafny jest wniosek, że ten okres nie może zostać uwzględniony w stażu pracy w warunkach szczególnych, dla potrzeb nabycia prawa do emerytury.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, a Sąd Apelacyjny podziela to stanowisko, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNP 1998/21/638; 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419; 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, lex nr 494129). Oznacza to, że nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustalaniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, przez co tak zatrudniony nie spełniał koniecznego warunku dla uzyskania wcześniejszych uprawnień emerytalnych, jakim było stałe wykonywanie pracy szkodliwej w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na zajmowanym stanowisku pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 r. (III UK 92/11 LEX nr 1215158).

Z tych wszystkich względów pewny pozostaje wniosek, że ubezpieczony nie spełnił wymaganych ustawą przesłanek warunkujących nabycie prawa do wcześniejszej emerytury, tj. nie wykazał wymaganego stażu pracy w warunkach szczególnych.

Z uwagi na powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację ubezpieczonego oddalił jako bezzasadną.

SSA Barbara Białecka SSA Urszula Iwanowska SSO del. Aleksandra Mitros